

Zła pogoda nie powstrzymała chłopów woj. łódzkiego od prac żniwnych

Żyto z 3,5 tys. ha stoi już w snopkach

Padające od kilku dni deszcze nie powstrzymały pracujących chłopów woj. łódzkiego od sprzętu zbóż.

PRZODUJE POWIAT ŁÓWICKI

Wszystkie powiaty woj. łódzkiego przystąpiły już do prac żniwnych. Na czoło wysunął się powiat łowicki, w którym skończono dotychczas żyto na 1.500 ha. Spośród spółdzielni produkcyjnych przodują: Lislewice i Bogoria Górna, w których w chwili obecnej dokonuje się już podorywek oraz siewu poplonów.

AŻEBY BYŁO WIĘCEJ PASZY

Żyto pierwsze dni kampanii żniwno-omłotowej wskazują na bardzo pozytywne zjawisko. Mianowicie chłop natychmiast po sprzęcie zbóż przystępuje do podorywek i siania poplonów. W województwie naszym dokonano już sprzętu zbóż na obszarze 3.500 ha, zaś poplonami obsiano około 1.800 ha.

700 HA SKOSZONO W POW. ŁĘCZYCKIM

Do tej pory sprzątnięto w pow. łęczyckim żyto z 700 ha. Jak podaje korespondent tow. Jan Jakubiak — w całej pełni trwają żniwa we wszystkich gromadach powiatu. W gromadzie Swarawa kosa już indywidualnie gospodarujący: Jan Józwiak, Konstanty Kubiś, Stefan Józwiak i inni. Dobry przykład daje soltys gromady Góra Baldrychowska, który pierwszy wyruszył w pole, pociągając za sobą resztkę wsi. Chłopi gromady Praga postanowili zakończyć żniwa do 27 bm., a odstawić zboża wykochać w 100 proc. do dnia 30 lipca.

CHŁOPI WÓLKI JAGIELLOŃSKIEJ DOTRZYMAŁI SŁOWA

Korespondent chłopski tow. Antoni Dulikowski z gromady Wólka Jagiellońska, w pow. rawskim, sygnalizuje, że tam-



Spółczesność francuskie protestuje przeciwko zakazowi manifestacji 14 lipca

Wydanie przez ministra spraw wewnętrznych zakazu obchodu święta narodowego Francji w dniu 14 lipca wywołało w społeczeństwie francuskim falę oburzenia.

Francuska Partia Komunistyczna opublikowała na łamach „Humanite” protest, w którym podkreśla, że udzielenie 9 bm. zezwolenia na organizowanie obchodu, zostało po kilku dniach cofnięte. „Jasne jest — głosi protest — że jedną z głównych przyczyn zakazu manifestacji 14 lipca jest nagle przybycie do Paryża Dulles’a. Zaczęły przeciwko zawarciu porozumienia w sprawie przerwania ognia w Indochinach, amerykański sekretarz stanu usiłuje zniwelować osiągnięcia rokowań w Genewie i uniemożliwić zawarcie pokoju, którego pragnie cała Francja”.

Francuska Partia Komunistyczna wezwala wszystkie organizacje, aby przyłączyły się do protestu komitetu organizacyjnego uroczystości 14 lipca.

Komitet organizacyjny obchodu uroczystości 14 lipca wezwał ludność Paryża i podmiejskich osiedli do jak najliczniejszego udziału w lokalnych manifestacjach, wiecach, pochodach itd., aby tym samym wyrazić swą niezłomną wolę walki w obronie pokoju, wolności i niezawisłości narodowej.

Protest przeciwko zakazowi manifestacji 14 lipca opublikowała także Francuska Powstająca Konfederacja Pracy.

Przedstawiciele komitetu organizacyjnego odwiedzili ministra spraw wewnętrznych, wręczając mu protest przeciwko zakazowi obchodu uroczystości święta narodowego Francji.

Ambasador USA — organizatorem terroru w Gwatemali

NOWY JORK, 14. 7. Jak donosi z Meksyku korespondent „Daily Worker”, Konfederacja Pracy Ameryki Łacińskiej opublikowała oświadczenie stwierdzające, że organizatorem terroru w Gwatemali jest ambasador USA, Peurifoy. Konfederacja Pracy podkreśla, że według informacji uzyskanych z Gwatemali bestialski terror przeciwko przywódcom zwią-

kowym i demokratom przybrał niebywale rozmiary.

STANY ZJEDNOCZONE UZNALY REŻIM DYKTATORSKI GWATEMALI

Departament stanu USA ogłosił komunikat, w którym stwierdza, że rząd Stanów Zjednoczonych uznał juntę wojskową Gwatemali jako nowy rząd tego kraju.

Odbudowa Korei

NA ZDJĘCIU: żołnierze Koreańskiej Armii Ludowej pracują przy odbudowie gmachu Instytutu Rolnictwa w Wonsan.

Fot. — CAP

Na cześć X-LECIA

Zdawałoby się, że nie ma uległego zmianie. Z sal dobiega ten sam stukot warsztatów tkackich. Przy maszynach pracują ci sami ludzie... A jednak... Drobnymi szczegółami, tkackimi, wypiękając do palarni, nerwowo pali papierosa, wleciła dym wielkimi haustami — aby przedzielić niespokojnie spogląda na drzwi, w stronę swojego warsztatu. Wreszcie nie kończą papierosa przyduszą go nogą i biegnie do maszyn.

W sekretariacie podstawowej organizacji partyjnej co chwila trzęsą drzwi.

— Towarzyszu sekretarzu, sprawozdanie z zobowiązań podejmowanych na Wartach Produkcyjnych...

— Stuchajcie, towarzyszu, kto pomoże przy żniwach udowom z „naszej” wsi...

Sekretarz podstawowej organizacji partyjnej, tow. Siłwiński, spokojnym głosem wyjaśnia, odpowiada, pyta... Na stole leży sprawozdanie, o którym przed chwilą była mowa... Karty sprawozdania usiane cyframi i nazwiskami.

Na pierwszej stronie rzuca się w oczy wykalkulowana cyfra „896 robotników naszych zakładów stanęło na Wartach Produkcyjnych dla uczczenia 10-lecia Polski Ludowej”. Zobowiązania w większości dotyczą jakości i oszczędności surowca. To jest teraz najważniejsze.

Tkacze w okresie 10 dni zwiększają na odpadkach po 500 surowca w każdej tkalni.

Załoga oddziału przygotowawczego zmniejsza o 1 kg odpadki w każdym dniu działającym nas od święta lipcowego.

Z szarpantów pójdzie do produkcji 10 kg surowca więcej niż planowano.

„Wilkarze” dadzą dodatkowo 200 kg mieszanek. Takie zapewnienia najlepszy robotnik z „wilków” — Władysław Kobylski i Józef Zak.

Każda cerowaczka wykuruje dziennie dodatkową pół metra dywanu lub pluszu.

Już 7 bm. w Zakładach im. Tadeusza Ajzena odbyła się narada aktywów partyjnego, ZMP-owskiego i związkowego. Narada poświęcona została zbliżającemu się świętu 22 Lipca. Każdemu aktywnemu przysługowało zadanie: rozmawiać z robotnikami, przygotowywać ich do podejmowania zobowiązań, wykrywać rezerwy produkcyjne.

Tow. Helena Witczak, sekretarz oddziałowej organizacji partyjnej w cerowni, rozmawiała niemal z każdą cerowaczką. Razem ustalali zobowiązania podjęte na Warty Produkcyjnej.

12 bm. odbyła się druga narada aktywów. Sprawy związane zostały porządkiem zobowiązań. Od tego dnia załoga Zakładów im. Tadeusza Ajzena stanęła na wartach 10-lecia.

Długa i wąska jak kieszka sala cerowni. Wysokie, o słonkowych blatach stoły. Barwne wstęgi dywanów zsuwają

GŁOS ROBOTNICZY

ORGAN KW I KŁ POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 166 (3108) ROK X ŁÓDŹ, CZWARTEK 15 LIPCA 1954 ROKU CENA 15 GR

Aby uczcić lipcowe święto

Na Wartach Produkcyjnych robotnicy zobowiązują się polepszyć jakość i obniżyć koszty

Hasło zaciągania Wart Produkcyjnych na cześć 22 Lipca zostało już podchwyczone przez wszystkie niemal załogi fabryk okręgu łódzkiego.

W Zakładzie „A” ZPB im. Stalina zobowiązania podjęte przez załogę na Warty Produkcyjnych pogłębiają zobowiązania długofalowe. W rozdziale tkalni automatycznej i zakładowej do podniesienia produkcji i gatunku o 1,2 proc., w oddziale przedziałni — do zmniejszenia odpadków o 1 proc.

Stanęli na Wartach Produkcyjnych także pracownicy administracji, postanawiając zaoszczędzić do końca roku materiałów biurowych na sumę 3 tys. zł.

W Zakładzie „B” ZPB im. Nowotki ponad 600 pracowników stanęło już na Wartach Produkcyjnych. Warty pełnią w oddziale przedziałni cieniokoprednej, średnioprednej, w centralnych warsztatach me-

szkolił jeden zespół przedziałni metodą inż. Kowalewa. Do cenniejszych zobowiązań indywidualnych należy zobowiązanie Henryka Graczyka — snowacza, który postanowił wszystkie osnowy oddawać nasnute bezbłędnie.

Za pracownikami od krosien i warsztatów pospieszyli pracownicy z biur. Wezmą oni udział w akcji żniwnej w zakładowym majątku OZR.

W Piotrkowskich ZPB im. Nowotki ponad 600 pracowników stanęło już na Wartach Produkcyjnych. Warty pełnią w oddziale przedziałni cieniokoprednej, średnioprednej, w centralnych warsztatach me-

szkolił jeden zespół przedziałni metodą inż. Kowalewa. Do cenniejszych zobowiązań indywidualnych należy zobowiązanie Henryka Graczyka — snowacza, który postanowił wszystkie osnowy oddawać nasnute bezbłędnie.

Za pracownikami od krosien i warsztatów pospieszyli pracownicy z biur. Wezmą oni udział w akcji żniwnej w zakładowym majątku OZR.

W Piotrkowskich ZPB im. Nowotki ponad 600 pracowników stanęło już na Wartach Produkcyjnych. Warty pełnią w oddziale przedziałni cieniokoprednej, średnioprednej, w centralnych warsztatach me-

szkolił jeden zespół przedziałni metodą inż. Kowalewa. Do cenniejszych zobowiązań indywidualnych należy zobowiązanie Henryka Graczyka — snowacza, który postanowił wszystkie osnowy oddawać nasnute bezbłędnie.

Za pracownikami od krosien i warsztatów pospieszyli pracownicy z biur. Wezmą oni udział w akcji żniwnej w zakładowym majątku OZR.

W Piotrkowskich ZPB im. Nowotki ponad 600 pracowników stanęło już na Wartach Produkcyjnych. Warty pełnią w oddziale przedziałni cieniokoprednej, średnioprednej, w centralnych warsztatach me-

szkolił jeden zespół przedziałni metodą inż. Kowalewa. Do cenniejszych zobowiązań indywidualnych należy zobowiązanie Henryka Graczyka — snowacza, który postanowił wszystkie osnowy oddawać nasnute bezbłędnie.

Za pracownikami od krosien i warsztatów pospieszyli pracownicy z biur. Wezmą oni udział w akcji żniwnej w zakładowym majątku OZR.

W Piotrkowskich ZPB im. Nowotki ponad 600 pracowników stanęło już na Wartach Produkcyjnych. Warty pełnią w oddziale przedziałni cieniokoprednej, średnioprednej, w centralnych warsztatach me-

szkolił jeden zespół przedziałni metodą inż. Kowalewa. Do cenniejszych zobowiązań indywidualnych należy zobowiązanie Henryka Graczyka — snowacza, który postanowił wszystkie osnowy oddawać nasnute bezbłędnie.

Za pracownikami od krosien i warsztatów pospieszyli pracownicy z biur. Wezmą oni udział w akcji żniwnej w zakładowym majątku OZR.

W Piotrkowskich ZPB im. Nowotki ponad 600 pracowników stanęło już na Wartach Produkcyjnych. Warty pełnią w oddziale przedziałni cieniokoprednej, średnioprednej, w centralnych warsztatach me-

szkolił jeden zespół przedziałni metodą inż. Kowalewa. Do cenniejszych zobowiązań indywidualnych należy zobowiązanie Henryka Graczyka — snowacza, który postanowił wszystkie osnowy oddawać nasnute bezbłędnie.

Za pracownikami od krosien i warsztatów pospieszyli pracownicy z biur. Wezmą oni udział w akcji żniwnej w zakładowym majątku OZR.

W Piotrkowskich ZPB im. Nowotki ponad 600 pracowników stanęło już na Wartach Produkcyjnych. Warty pełnią w oddziale przedziałni cieniokoprednej, średnioprednej, w centralnych warsztatach me-

szkolił jeden zespół przedziałni metodą inż. Kowalewa. Do cenniejszych zobowiązań indywidualnych należy zobowiązanie Henryka Graczyka — snowacza, który postanowił wszystkie osnowy oddawać nasnute bezbłędnie.

Za pracownikami od krosien i warsztatów pospieszyli pracownicy z biur. Wezmą oni udział w akcji żniwnej w zakładowym majątku OZR.

W Piotrkowskich ZPB im. Nowotki ponad 600 pracowników stanęło już na Wartach Produkcyjnych. Warty pełnią w oddziale przedziałni cieniokoprednej, średnioprednej, w centralnych warsztatach me-

szkolił jeden zespół przedziałni metodą inż. Kowalewa. Do cenniejszych zobowiązań indywidualnych należy zobowiązanie Henryka Graczyka — snowacza, który postanowił wszystkie osnowy oddawać nasnute bezbłędnie.

Za pracownikami od krosien i warsztatów pospieszyli pracownicy z biur. Wezmą oni udział w akcji żniwnej w zakładowym majątku OZR.

W Piotrkowskich ZPB im. Nowotki ponad 600 pracowników stanęło już na Wartach Produkcyjnych. Warty pełnią w oddziale przedziałni cieniokoprednej, średnioprednej, w centralnych warsztatach me-

szkolił jeden zespół przedziałni metodą inż. Kowalewa. Do cenniejszych zobowiązań indywidualnych należy zobowiązanie Henryka Graczyka — snowacza, który postanowił wszystkie osnowy oddawać nasnute bezbłędnie.

Za pracownikami od krosien i warsztatów pospieszyli pracownicy z biur. Wezmą oni udział w akcji żniwnej w zakładowym majątku OZR.

W Piotrkowskich ZPB im. Nowotki ponad 600 pracowników stanęło już na Wartach Produkcyjnych. Warty pełnią w oddziale przedziałni cieniokoprednej, średnioprednej, w centralnych warsztatach me-

szkolił jeden zespół przedziałni metodą inż. Kowalewa. Do cenniejszych zobowiązań indywidualnych należy zobowiązanie Henryka Graczyka — snowacza, który postanowił wszystkie osnowy oddawać nasnute bezbłędnie.

Za pracownikami od krosien i warsztatów pospieszyli pracownicy z biur. Wezmą oni udział w akcji żniwnej w zakładowym majątku OZR.

W Piotrkowskich ZPB im. Nowotki ponad 600 pracowników stanęło już na Wartach Produkcyjnych. Warty pełnią w oddziale przedziałni cieniokoprednej, średnioprednej, w centralnych warsztatach me-

szkolił jeden zespół przedziałni metodą inż. Kowalewa. Do cenniejszych zobowiązań indywidualnych należy zobowiązanie Henryka Graczyka — snowacza, który postanowił wszystkie osnowy oddawać nasnute bezbłędnie.

Za pracownikami od krosien i warsztatów pospieszyli pracownicy z biur. Wezmą oni udział w akcji żniwnej w zakładowym majątku OZR.

W Piotrkowskich ZPB im. Nowotki ponad 600 pracowników stanęło już na Wartach Produkcyjnych. Warty pełnią w oddziale przedziałni cieniokoprednej, średnioprednej, w centralnych warsztatach me-

szkolił jeden zespół przedziałni metodą inż. Kowalewa. Do cenniejszych zobowiązań indywidualnych należy zobowiązanie Henryka Graczyka — snowacza, który postanowił wszystkie osnowy oddawać nasnute bezbłędnie.

Za pracownikami od krosien i warsztatów pospieszyli pracownicy z biur. Wezmą oni udział w akcji żniwnej w zakładowym majątku OZR.

W Piotrkowskich ZPB im. Nowotki ponad 600 pracowników stanęło już na Wartach Produkcyjnych. Warty pełnią w oddziale przedziałni cieniokoprednej, średnioprednej, w centralnych warsztatach me-

szkolił jeden zespół przedziałni metodą inż. Kowalewa. Do cenniejszych zobowiązań indywidualnych należy zobowiązanie Henryka Graczyka — snowacza, który postanowił wszystkie osnowy oddawać nasnute bezbłędnie.

Za pracownikami od krosien i warsztatów pospieszyli pracownicy z biur. Wezmą oni udział w akcji żniwnej w zakładowym majątku OZR.

W Piotrkowskich ZPB im. Nowotki ponad 600 pracowników stanęło już na Wartach Produkcyjnych. Warty pełnią w oddziale przedziałni cieniokoprednej, średnioprednej, w centralnych warsztatach me-

szkolił jeden zespół przedziałni metodą inż. Kowalewa. Do cenniejszych zobowiązań indywidualnych należy zobowiązanie Henryka Graczyka — snowacza, który postanowił wszystkie osnowy oddawać nasnute bezbłędnie.

Za pracownikami od krosien i warsztatów pospieszyli pracownicy z biur. Wezmą oni udział w akcji żniwnej w zakładowym majątku OZR.

W Piotrkowskich ZPB im. Nowotki ponad 600 pracowników stanęło już na Wartach Produkcyjnych. Warty pełnią w oddziale przedziałni cieniokoprednej, średnioprednej, w centralnych warsztatach me-

szkolił jeden zespół przedziałni metodą inż. Kowalewa. Do cenniejszych zobowiązań indywidualnych należy zobowiązanie Henryka Graczyka — snowacza, który postanowił wszystkie osnowy oddawać nasnute bezbłędnie.

Za pracownikami od krosien i warsztatów pospieszyli pracownicy z biur. Wezmą oni udział w akcji żniwnej w zakładowym majątku OZR.

W 22 rocznicę walk chłopskich w Jadowie



Data 11.VII. br. w 22 rocznicę demonstracji chłopskiej w Jadowie (woj. warszawskie) — do miejscowości tej licznie przybyli okoliczni chłopci, oraz delegacje robotnicze i chłopskie z całego województwa, by uczcić pamięć tych, którzy polegali tu w walce z sanacyjnym uciskiem.

NA ZDJĘCIU: fragment uroczystości — delegacje składają wieńce pod pomnikiem ku czci bohaterskich chłopów.

Przed konferencją partijno-ekonomiczną

Młodzież z ZPW 9 Maja podejmuje zobowiązania

ZMP-owcy wezmą udział w kampanii żniwnej

Wchodzili do świetlicy grupami, ożywiali i rozmawiali. Po chwili na sali zajęte były wszystkie krzesła. Wśród zebranych najliczniej młodzież ZPW 9 Maja, tkacz Jerzy Sienny, postrzygaczka Genowefa Skóra i inni.

Zebrał zajął przewodniczący Zarządu Zakładowego ZMP, tow. Jerzy Perlicki.

Następnie w obszernym przemówieniu wiceprzewodniczący ZZ ZMP tow. Laskowski omówił bieżące zadania, jakie stały przed młodzieżą w przygotowywaniu do konferencji partijno-ekonomicznej.

Tow. Laskowski zreferował również zadania młodzieży zakładowej w związku z trwającymi żniwami.

Po przemówieniu młodzież zebrana na masowce podjęła szereg cennych zobowiązań indywidualnych i zespołowych.

W związku z zbliżającą się konferencją partijno-ekonomiczną padły m. in. następujące zobowiązania:

Tow. Jerzy Sienny rzucił wezwanie do młodzieży zakładowej: „Przy moim krośnie nie zniżysz się ani jedną nitką, ani jedną cewką”.

Tow. Genowefa Skóra zobowiązała się przez dostrzymanie gotowych sztuk towaru do końca oszczędzać miesięcznie około 150 metrów materiału.

Zarząd Zakładowy ZMP wystąpił z inicjatywą zorganizowania wzorcowej tkalni obsługiwanej wyłącznie przez młodzież, która pracować będzie najnowszymi metodami pracy.

Odpowiadając na apel ZG ZMP młodzież robotniczy ZPW 9 Maja postanowiła pospieszyć z pomocą przy żniwach spółdzielcom z Kontrewersu, gminy Beldów.

M. in. młodzież tkalni zapracuje przy żniwach 164 roboczogodzin, brygada młodzieźowa im. J. Stalina — 172 roboczogodzin, a kolo dzienne ZMP — 384 roboczogodzin.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

Dalszy ciąg na str. 2

Komunikat o separatystycznej konferencji Dulles — Eden — Mendes-France

Agencja France Presse podała 14 bm. komunikat ogłoszony w związku z zakończeniem separatystycznej konferencji z udziałem Mendes-France’a, Edena i Dulles’a.

Komunikat stwierdza, że w czasie konferencji dokonano wymiany poglądów na temat sytuacji w Indochinach i „w rezultacie doszło do jasnego sprecyzowania poszczególnych stanowisk w sprawie Indochin”.

Premier Mendes-France i minister Eden wyrazili życzenie, by Stany Zjednoczone były ponownie reprezentowane na konferencji genewskiej przez delegata w randze ministra.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

W związku z tym — stwierdza komunikat w zakończeniu — przydział Eisenhower i Dulles zwrócił się do podsekretarza Stanu USA Bedella Smitha, by w jak najkrótszym czasie wrócił do Genewy.

Pierwsze zboże z tegorocznych zbiorów odstawiają chłopci pow. łódzkiego

Wcz

Konferencja przedstawicieli stron walczących w Vietnamie



Konferencja wojskowa przedstawicieli dowództwa naczelnej Armii Ludowej i dowództwa naczelnej Armii Francuskiej o budowie w Trung Gia na szosie nr 3.

NA ZDJĘCIU: ogólny widok sali konferencyjnej. Fot. — CAF

Duże straty kolonizatorów w Indochinach

Jak podaje Vietnamese Agency Prasowa, francuski korpus ekspedycyjny stracił ostatnio podczas walk w okolicach miasta Ha Dong w delcie Rzeki Czerwonej ponad 400 żołnierzy i oficerów. Miasto Ha Dong leży w odległości 25 km na południowy zachód od Hanoi.

Przyznanie nagród na IV Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki

WARSZAWA, 14. 7. Ministerstwo Kultury i Sztuki w dniu 14 bm. przyznało następujące nagrody na IV Ogólnopolskiej Wystawie Plastyki.

W dziale malarstwa — pierwszą nagrodę w wysokości 10.000 zł przyznano Eugeniuszowi Elbischowi (Warszawa) — za obraz „Lenin i spółka”.

Trzy równorzędne drugie nagrody w wysokości po 7.000 zł przyznano: Helenie Krawcowskiej (Warszawa) — za obraz „Pogrzeb partyzanta”, Hannie Rudzkiej — Cybulskiej (Kraków) — za „Portret Xawerego Dunikowskiego” oraz Andrzejowi Strumiłło (Łódź) — za obraz „Nasza ziemia”.

Trzy równorzędne trzecie nagrody w wysokości po 5.000 zł przyznano: Zdzisławowi Głowackiemu (Łódź) — za „Portret zbiorowy”, Marianowi Malinie (Stalino) — za obraz „Gospodyni domowa” oraz Juliuszowi Studnickiemu (Gdańsk) — za „Młyn nad Radunią”.

W dziale rzeźby wyróżniono została m. in. Mirosława Miller (Łódź).

Władze bońskie wzniecają propagandę odwetową

Władze zachodnie — niemieckie organizują wiece i „spotkania” przesiedleńców pod hasłem „powrotu na wschód”. Na wiecach tych wygłaszają przemówienia oficjalni przedstawiciele rządu bońskiego.

Jak podaje prasa niemiecka, na „zjazd” przesiedleńców ze Śląska, który odbył się w Hainow, przywieziono 150 tysięcy osób. Przemówienie wygłosił boński wicekanclerz Bluecher, który poparł odwetowe żądania wysunięte na zjeździe. Prezydent republiki bońskiej Heuss i kanclerz Adenauer wystąpili do uczestników zjazdów depesz z pozdrowieniami. Kanclerz boński stwierdza w swej depeszy, że „nie zrezygnuje z prób odzyskania ziemi ojczystej” na wschodzie.

W Bochum odbyło się „spotkanie” 45 tysięcy Niemców przesiedleńców z Prus Wschodnich.

Przywrócić Chinom Ludowym należne miejsce w ONZ

Jak donoszą z Nowej Zelandii, 14 bm. minister spraw zagranicznych Nowej Zelandii, Clifton Webb, powtórzył swe oświadczenie z ubiegłego tygodnia, w którym opowiedział się za dopuszczeniem Rządu Ludowego Chin do ONZ.

Korespondent Agencji Nowych Chin informuje z Dżakarty, że prasa indonezyjska opowiada się za przywróceniem Chinom Ludowym należnych jej praw w ONZ.

Dziennik „Harian Rakjat” podkreśla, że na całym świecie szerzy się ruch na rzecz dopuszczenia Chinom Ludowym do ONZ. Dziennik podkreśla, że Chiny Ludowe stały się ogromną przeszkodą na drodze agresywnej polityki amerykańskiej.

Dziennik „Merdeka” pisał, że Stany Zjednoczone znalazły się w izolacji, występując przeciwko dopuszczeniu Chinom Ludowym do ONZ. Dziennik podkreśla, że niedawne spotkanie premiera Chinomskiego Czu En-laja z premierami Indii i Burmy miało doniosłe znaczenie dla sytuacji międzynarodowej, w szczególności dla uregulowania kwestii indochińskiej. Próby USA — zaznacza dziennik — w kierunku narzucenia własnego stanowiska krajom azjatyckim będą coraz większą podejrzliwość w tych krajach.

Zakulisowe manewry dyplomacji amerykańskiej

MOSKWA, 14. 7.

Jak donosi z Paryża korespondent dziennika „Prawda” nieoczekiwane oświadczenie departamentu stanu USA o nagłym wyjeździe sekretarza stanu Dullesa do Paryża, by spotkać się z premierem Mendes-Francem i ministrem Edenem, wywołało zastrzeżoną czujność w paryskich kołach politycznych.

USA odmawiają wydania paszportu Paulowi Robesonowi

LONDYN, 14. 7.

Odmowa władz amerykańskich wydania Paulowi Robesonowi amerykańskiego paszportu na wyjazd do Europy na zaproszenie górników szkockich wywołała burzenie w Szkocji i Anglii. Jak wiadomo, komitet wykonawczy Związku Zawodowego Górników Szkockich zaprosił Paula Robesona do Szkocji na kilka koncertów dla górników i niejednokrotnie zwracał się do rządu USA z prośbą o wydanie mu paszportu.

Przewodniczący Związku Zawodowego Górników, Moffat, opublikował w imieniu związku stanowczy protest przeciwko dyskryminacyjnej polityce rządu USA. Wyraża on protest przeciwko takiemu ograniczeniu wolności. Zmuszenie do milczenia Paula Robesona — to przestępstwo — stwierdza Moffat.

W ostatnich dniach stanowisko USA wobec konferencji genewskiej — pisał korespondent — stało się całkowicie jasne. Im wyraźniej zarysowała się możliwość pomyślnego uregulowania kwestii indochińskiej, tym dobitniej ujawniał się wrogi stosunek dyplomacji amerykańskiej do konferencji genewskiej.

Pragnąc utrudnić pracę konferencji, kierownicy dyplomacji amerykańskiej złożyli kilka oświadczeń, że ani sekretarz stanu Dulles, ani jego zastępca Bedell Smith nie pojadą do Genewy, mimo że przybyli już tam ministrowie spraw zagranicznych innych wielkich mocarstw. Dziennik „Combat” pisał w związku z tym, że Dulles najbardziej niepokoił myśl o możliwości przywrócenia pokoju w Indochinach. Odmawiając wyjazdu do Genewy usiłuje on „podpłówać gałąz, na której siedzi Mendes-Franc”.

Jak podkreślał w paryskich kołach dyplomatycznych — pisał dalej korespondent „Prawdy” — wyjazd Dullesa do Paryża w obecnych warunkach stanowi próbę wywołania nacisku na Francję i Anglię, aby nie dopuściły do porozumienia w Genewie. Widząc, że „zwieranie konferencji genewskiej na odległość”, jaka dzieje się w Waszyngtonie, nie uda się, dyplomacja amerykańska postanowiła działać na terytorium europejskim w pobliżu Genewy.

Dziennik „Combat”, wyrażając niepokój w związku z przyjazdem Dullesa do Paryża, pisał: „We Francji, gdzie słowa zachowały swą treść i gdzie prawa logiki nadal obowiązują, widzi się jedynie dwa możliwe rozwiązania — albo kontynuowanie wojny, albo zawarcie pokoju. Zdumiewa, że przywódca USA nie chce uznać prawa Francji do prowadzenia własnej polityki”.

Oświadczenia prasy francuskiej w związku z separatystycznymi rokowaniem w Paryżu między Dullesem, Edenem i Mendes-Francem — pisał w zakończeniu korespondent „Prawdy” — wykazują, że francuska opinia publiczna jest głęboko zaniepokojona nowymi próbami dyplomacji amerykańskiej, która usiłuje przy pomocy zakulisowych manewrów nie dopuścić do powołania konferencji genewskiej.

...a Stany Zjednoczone w dalszym ciągu sprzeciwiają się

Komisja spraw zagranicznych Izby Reprezentantów USA zaaprobowała rezolucję, która sprzeciwia się przywróceniu legalnych praw Chinom Republice Ludowej w ONZ.

Wręczenie Nagrody Stalinowskiej

Dnia 14 bm. w Sali Świerdłowskiej w Kremiu wręczono w obecności licznych przedstawicieli społeczeństwa radzieckiego Międzynarodową Nagrodę Stalinowską „za utrwalenie pokoju między narodami” wybitnemu działaczowi społecznemu Indii, profesorowi generalowi Sahib Singh Solkheyowi.

Li Syn Man wybiera się do Waszyngtonu

Dziennik „New York Herald Tribune” donosi, że w końcu lipca Li Syn Man przyjedzie do Waszyngtonu w charakterze gościa Elsenhowera, aby „przeprowadzić rozmowy na najwyższym szczeblu”.

Na Wartach Produkcyjnych

Dalszy ciąg 1 ze str.

chanicznych, elektrycznych itd. Przedstawiciele rady zakładowej nie nadawali za przypisanym czerwonym kokardką — tak szybko rosła ilość zaciągających Wartę pracowników. Otrzymała ją również brygadziarka z oddziału samoprzysiężnych obrabek, Sabina Zielińska, która zobowiązała się zlikwidować zupełnie odpadki zwrócić w swym zespole oraz udzielać wszechstronnej pomocy przedmiotom, aby mogły przejść na produkcję bezbrakową.

W ZPDZ im. Duracza — melduje korespondent Mierzyński — większość załogi stanęła już na Wartach Produkcyjnych. Najwcześniejsi pośpieszyli pracownicy oddziałów centrali „A”: cerownicy, dziewiarni, szwalni i wykończalni.

W szwalni — taśma majstrowej Gawryszczak zapowiada

Paryż Wielki triumf polskiej sztuki teatralnej

Zespół Teatru Kameralnego, bawiący w Paryżu na międzynarodowym festiwalu sztuki dramatycznej, wystawił we wtorek w sali teatru „Sarah Bernhardt” sztukę „Grzech” Zeromskiego. Przedstawienie to było wielkim triumfem polskiej sztuki teatralnej.

Po zakończeniu przedstawienia tłumy publiczności, które do ostatniego miejsca wypelniały salę teatralną, zgłaszały zespołowi polskiemu niezwykle serdeczną owację, rzadko notowaną w paryskim życiu teatralnym. Artysty polscy byli wielokrotnie wywołani przez rozentuzjowaną publiczność.

Mimo wyprzedania wszystkich biletów na przedstawienie, kasa i sekretariat teatru oblegane były przez publiczność, która pragnęła nabyć bilety wstępu.

Na przedstawieniu obecny był ambasador PRL w Paryżu Stanisław Gajewski. Prócz Polaków zamieszkałych w Paryżu było na sali wielu uczestników międzynarodowego festiwalu sztuki dramatycznej, wybitnych krytyków teatralnych francuskich i zagranicznych. Po przedstawieniu wręczono zespołowi polskiemu wielki koszyk — czerwonych kwiatów.

Występy artystów polskich w Paryżu spotkały się z dużym zainteresowaniem prasy społecznej. Na łamach „L'Humanite” ukazało się kilka artykułów z najwyżej pochlebnymi komentarzami grę zespołu polskiego. Bardzo przychylnie recenzje z występów Teatru Kameralnego zamieścił również dziennik „Aurore” i inne pisma paryskie.

ZE ŚWIATA

SUKCES LEWICY WŁOSKIEJ W UZUPELNIJAJĄCYCH WYBORACH SAMORZĄDOWYCH

Partie komunistyczna i socjalistyczna odniosły nowy sukces w uzupełniających wyborach do rady prowincjonalnej w Benevento. Kandydaci z ramienia tych partii otrzymali 5.636 głosów podczas gdy w wyborach samorządowych 1953 r. lewica uzyskała 5.163 głosy. Chociaż i mo narchiści stracili znaczną ilość głosów.

ZAGOSPODAROWANO 5 MILIONÓW HA ZIEM NOWYCH I NIE UPRAWNIANYCH

W kolchozach i sowchozach Kazachskiej SRR zagospodarowano już 5 milionów ha ziem nowych i nie uprawianych. 22 sowchozy republiki wykonywały swe plany w tej dziedzinie.

PRZYGOTOWANIE DO KONGRESU KOBIET AMERYKI ŁACIŃSKIEJ

Jak donosi dziennik brazylijski „Imprensa Popular”, organizacje kobiece krajów Ameryki Łacińskiej postanowiły zwołać w sierpniu br. kongres kobiet Ameryki Łacińskiej. Głównym punktem porządku obrad kongresu będzie sytuacja kobiet i dzieci w krajach Ameryki Łacińskiej. Kongres odbędzie się w Rio de Janeiro.

RADZIECKO-LIBANSKI UKŁAD HANDLOWY

Dnia 13 bm. parlament libański ratyfikował radziecko-libański układ handlowy i płatniczy podpisany 30 kwietnia br. w Bejrucie. W czasie dyskusji w parlamencie libańskim deputowani konstytucyjni, którzy gratulowali rządowi zawiązania tego układu, podkreślili, że Związek Radziecki jest państwem, które zawsze ściśle wykonuje swe zobowiązania.

ROZSZERZENIE STOSUNKÓW HANDLOWYCH CHINY REPUBLIKI LUDOWEJ Z INNYMI KRAJAMI

W ostatnich tygodniach przybyli do Genewy przedstawiciele przemysłowców i handlowców Anglii, Włoch, Francji, Niemiec zachodnich, Szwajcarii, Belgii, Holandii, by przeprowadzić rokowania z delegacją chińską w sprawie rozwoju stosunków handlowych.

KATASTROFA BOMBOWA ANGLIJSKIEGO

Jak donosi Agencja Reutersa, 14 bm. podczas lotu próbnego rozbił się bombowiec angielski nowego typu „Victor” Pilot i 3-osobowa załoga zginęli.

STRAJK GENERALNY W TOSKANIE

W środę dnia 14 bm. robotnicy wszystkich zakładów przemysłowych w Toskanie — włącznie z przemyśleń — przerywali pracę na 24 godziny na znak protestu przeciwko ustawie o przemocach przemysłowych, którą rząd przedłożył w parlamencie. Wiele jęczyło w sprawie polepszenia warunków pracy.

Odpowiedź na list Barbary R.

Udał się do Piotrkowa, by odszukać ślady czasu, o których pisał Barbary R., by przypomnieć jej ludziom, z którymi przeżyła młodość, by choć w części pokazać zmiany, jakie się dokonały w ciągu lat dziesięciu, by pokazać jej Polskę naszą, wolną, coraz bogatszą i potężniejszą — LUDOWĄ OJCZYZNĘ.

A oto odpowiedź podyktowana przez życie, przez rzeczywistość, którą wypadło tylko słowem pisanym przebrać na papier.

Zatrzymaliśmy się w mieszkaniu przy Al. im. Bolesława Bieruty (dawnej ul. 3 Maja). Jest godzina szósta rano. Otwieramy okno. Przed nami w gęstej zieleni — Piotrków. Gałęzie kasztana podchodzą wysoko, niemal sięgają parapetu okna. Z listowia popłynęła ku sąsiednim ogrodom rozświegotana kula ptactwa. Powietrze jest rześkie, czyste. Wychodzimy do miasta. Oto ogród bernardyński. Matki z dziećmi obsiadły ławki. Wózki ustawione pod słońce. Drzewa rzucają letnie, czarne cienie na zwirowane chodniki.

Tu kiedys na tych ławkach siedali bezrobotni. Tu w promieniach słońca wyrzawali głód, upokorzenie i brak pracy. Stąd wędrowali codziennie pod „Bezrobotę” przy ul. Piłsudskiego. Stąd gromadą wleki się na ul. Żelazną (dziś im. Karola Świerczewskiego) po tygodniowy zasiłek. Stąd wrzeszczeli z złości z męczącymi, „głodnej kuchni” przy ul. Krakowskiej.

Piotrków Wszchych czasów, ob. Barbary — ten, o którym wspominałem w liście, to miasto nędzy i bezrobocia, miasto emerytów, miasto głodu i robotniczej poniewierki, ustawicznej walki i strajków. Miasto, które na 5 tys. mieszkańców oficjalnie liczyło 5 tys. bezrobotnych. Faktycznie było ich więcej. W Piotrkowie głodowało rok-

cznie 15 tys. ludzi. Głodowało i walczyło. Nie darmo zasłynął on na mapie czerwonego Piotrkowa. Dławił miasto tętno życia. Miasto klasy robotniczej. Miasto, które stało wola o ludzi. A wtedy...

Był 1932 rok. Strajk okupacyjny w „Hortensji”. Przeciw nędzy i głodowi. O mleko dla bied-

Pytacie, ob. Barbary o Budki. Tak, ob. Barbary, byli już w Budkach przetrząsani. A kiedy policja z kapitanem Szapertem na czele (pamiętam go: ten czarny pies chodzący z czarnym psem — dobermanem) postanowiła siłą likwidować strajk — czerwony Piotrków ruszył do ataku. Szturm szedł frontalnie. Atakowały kobiety. Od portierni, ku bramie wejściowej i od strony placu obok porcelanki

Policja strzelała. W walce, niedaleko rozlewny wód gazowych Urbana — Pamiętacie go za zapewne. Jego koszula zbroczona krwią stała się sztandarem. Kobiety zawiesiły ją w wejściu do huty. Nowakowski odjechał później nogę. Dziś pracuje w „Hortensji”. W gradzie kamieni policja uciekała, ile sił w nogach. Na czele zmżykali trzy psy: kapitan Szapert, kierownik huty Piłsarski i pies Szaperta — czarny doberman.

Interesuje Was zapewne, kto kierował strajkiem. Znacze tych ludzi. Robiliście z nimi. Adam Dobryński, Krauze (nie żyje), Franciszek i Stefan Śweczawski, kuzin Stanisław Skwarczyński, Kazimierz Burger, Marian Szafrański i inni.

I potem już spokoju nie miała burżuazja piotrkowska, właściciel

huty, kapitalista niemiecki, Haebler, spokoju nie miała policja.

A teraz... Hucnicy mówili nam tak: — Piszcie do ob. Barbary po naszymu. Ona, szlifierka, zna hucy. Napiszcie o łazni, o ambulatorium, o lekarzach, o felczarach, o dentystach. Powiedziecie, że powstał u nas gabinet ochrony pracy, który przeszkala załogę, by zmniejszyć ilość wypadków i zapewnić nam zdrowie robotników. Koniecznie napiszcie, że zakład jest zmechanizowany, że o 1000 procent łatwiej nam dzisiaj robić, że na salach są wentylatory, że nad nami znajdują się siatki chłodzące, że tam, gdzie za jej czasów leżały śmieci, odpady i gruz i gdzie za potrzebą się chodzilo i gdzie piękny ogród, trawniki, ławki, wysokopienne róże.

Jeśli przed wojną hutnik w ciągu 8 godzin pracy produkował 1200 szklanek — to obecnie w ciągu 6 godzin pracy (teraz pracuje w hutnictwie szklarskim tylko 6 godzin na zmianę) produkuje 1700 szklanek. Jeśli dawniej komplet szlifierek szlifował 2000 szklanek — to dziś szlifuje ich z górą 6000. Wzrosła u nas wydajność pracy, bo wzrosła mechanizacja, bo unowocześniono produkcję, bo pracujemy we własnym zakładzie, bo dobrze pracować, to zaszczyt i robotniczy honor.

Robotnicy „Hortensji” mówili: — Napiszcie, że przy hucie istnieje żłobek, gdzie zostawiają dzieciaki idące do pracy, że rokrocznie wyjeżdżają one na wakacje — daleko, bo aż nad polskie morze, że wracają stamtąd opalone i zdrowe. Najważniejsze co trzeba napisać do ob. Barbary, to, że Polska, w której żyjemy, to nowa Polska, która my rządzący, w której my jesteśmy gospodarzami. Wyłumaczcie jej dokładnie, że przeprowadziliśmy właścicieli fabryk, że „Hortensja” i „Kara” stanowią dzisiaj naszą, robotniczą własność, że pracujemy dla siebie.

Najlepiej, jeśli podacie w liście kilka przykładów. Ona zna fach. Zrozumie co to znaczy. — Posuchajcie, ob. Barbary!

Jeśli przed wojną hutnik w ciągu 8 godzin pracy produkował 1200 szklanek — to obecnie w ciągu 6 godzin pracy (teraz pracuje w hutnictwie szklarskim tylko 6 godzin na zmianę) produkuje 1700 szklanek. Jeśli dawniej komplet szlifierek szlifował 2000 szklanek — to dziś szlifuje ich z górą 6000. Wzrosła u nas wydajność pracy, bo wzrosła mechanizacja, bo unowocześniono produkcję, bo pracujemy we własnym zakładzie, bo dobrze pracować, to zaszczyt i robotniczy honor.

Robotnicy „Hortensji”, kiedy wymienialiśmy im Wasze prawdziwe nazwisko, ob. Barbary, przypomniałli je sobie. Prosił, by przekazać Wam najserdeczniejsze pozdrowienia. Ew napisać Wam, że kobiety, z którymi kiedys zaczynaliśmy pracę w hucie, są dzisiaj brygadystkami i majstrami. Ob. Stefanie Chobod — dawniej, jak Wy, robotnik szlifierski, jest dzisiaj majstrom w dziale szlifierskim, zaś pakowaczka Regina Feszter zajmuje obecnie stanowisko inspektora bezpieczeństwa i higieny pracy. Są to w Polsce stanowiska, które powierza się ludziom cieszącym się zaufaniem załogi, ludziom oddanym sprawie robotniczej, poważnym i sumiennym.



Pamiętacie go ob. Barbary? To kuglar Stanisław Skwarczyński. W 1932 roku członkiem komitetu strajkowego. Komunistą. Dziś kierownik kuglarni w „Hortensji”, mistrz w swoim zawodzie, nauczyciel i wychowawca wielu młodych robotników.

Pytaliście, co dzieje się ze starymi hutnikami. Czy im się śmiało, kiedy Was wspominali. Cóż, nie wszyscy żyją. Wielu zabrakło wojna. Wielu już w czasach Polski Ludowej wyrzuciło z zakładu. Pamiętacie Bolesława Wolnickiego? Taki gruby, wysoki. Był robotnikiem w „Hortensji” i „Karze”. Dziś jest posłem na Sejm Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i dyrektorem Centralnego Zarządu Przemysłu Szklarskiego w Polsce. Feliks Trawiński, były robotnik „Hortensji”, jest dzisiaj jej dyrektorem, Kazimierz Burger również robotnik — dyrektorem „Kary”.

Pamiętacie kuglar z „Hortensji” Czesława Kupczyka? Dziś jest on dyrektorem huty „Peniksy”. A Stanisław Skwarczyński? Taki krepki, przesadzisty, dziś już sły, kuglar. Jest obecnie kierownikiem kuglarni.

Jak Polska duża i szeroka popłynęli ludzie z „Hortensji”, poszli na odpowiedzialne stanowiska. Kierują poważnymi działami gospodarki narodowej. Są to, ob. Barbary, ci sami ludzie, których znałiscie, a równocześnie nowi ludzie. Obywatela kraju budującego socjalizm, współodpowiedzialni za rozkwit naszej ojczyzny, oficerowie wielkiej bitwy o szczęście narodu polskiego, o pozycję Polski w świecie.

Nie sądzicie, że to taka prosta droga czynić życie ludzkie lepszym, że na drodze tej nie ma wybojów, że to gładki asfalt. Nie podobne. Żeby wspiąć się w górę, trzeba porządnie się napracować. Bo! mięśnie, czujsze szum w głowie, mocno wali serce.

Ot, choćby sprawa mieszkań. Tysiące rodzin robotniczych wyściągają ludzka ludzka z suteren i piwnic do nowych, jasnych mieszkań. Tysiące mieszkań poddano gruntownemu remontowi.

Pamiętacie Stare Miasto w Piotrkowie, Starowarszawską, Garnarską, Krakowską? Tam było getto. Tam hitlerowcy ludzi mordowali, tam po wojnie nawet kamień na kamieniu nie pozostał. Wyślikiem klasy robotniczej Piotrkowa powstały nowe domy mieszkalne, poddane remontowi stare. W samym 1953 r. i w ciągu kilku miesięcy w 1954 r. oddano ludzom w Piotrkowie 700 nowych izb mieszkalnych. Wierciecie — nieproste to i niełatwe. Wiele jeszcze przed nami znowu i trudu, abyśmy mogli powiedzieć: wszyscy ludzie pracy Piotrkowa mieszkają tak, jak mieszkańcy powinni obywatela państwa, którego jednym celem jest dobro człowieka. Ale my idziemy w górę łamiąc przeszkody, my budujemy socjalizm na radości i szczęście naszych ludzi, przeciw



Blok mieszkalny przy ul. Zeromskiego.



Kto mieszka w bloku przy ul. Sienkiewicza? Mieszkanie otrzymał tutaj siostry Woźniak. NA ZDJĘCIU: Władysław Woźniak — przewodniczący pracy w ZPDZ im. Nowotki, obecnie instruktor szkolenia zawodowego metodą inż. Kowalewa. — Przyjrzyjcie się, ob. Barbary, Władka jest mniej więcej w wieku Waszego Staśka.

Naprzód, do nowych zadań!

Jerzy Chabelski

przewodniczący ZL ZMP

W dniu 26 czerwca br. odbyła się konferencja sprawozdawczo-wyborcza Łódzkiej organizacji ZMP, która podsumowała okres jej rocznej działalności w pracy wychowawczej z młodzieżą pracującą i uczącą się.

Jedną z zasadniczych spraw, którą poruszano w dyskusji, był udział młodzieży w wykonywaniu zadań produkcyjnych w naszym przemyśle. Szczególnie wiele uwagi poświęcano sprawie obniżki kosztów własnych produkcji. Dyskutowano zwracając uwagę na fakt, że w wielu zakładach pracy organizacja ZMP zajmująca się tą sprawą bardzo mało. Np. w zakładach im. Waryńskiego istnieje poważne marnotrawstwo artykułów pomocniczych (olejów). Organizacja ZMP-owska nie interesuje się tym. Nie robi nic w kierunku likwidacji marnotrawstwa tak cennego surowca.

Jesteśmy w okresie przeprowadzania pierwszych konferencji partyjno-gospodarczych. Mają one wzbudzić szerokie zainteresowanie robotników wszystkimi problemami związanymi z gospodarką w zakładzie, o obniżce kosztów własnych, o oszczędności i jakości produkcji.

Kierując się uchwałami KC partii oraz wskazaniami IV Konferencji ZMP, młodzież Łódzka ma za zadanie włączyć się do realizacji uchwał II Zjazdu. Jedną z niezmiennie ważnych spraw w naszej działalności jest mobilizacja młodzieży do uzyskiwania jak największej jakości produkowanego materiału. Chodzi o to, by każdy młody człowiek stał się gospodarzem swojego stanowiska pracy, tak jak robi to młodzież z zakładów im. Marchlewskiego, która odpowiedziała na apel tow. Janika „Każdy robotnik — dobrym gospodarzem na swym stanowisku roboczym”. Posiadamy obecnie 730 brygad młodzieżowych, coraz częściej powstają pionierskie brygady. Wysoki członków tych brygad i pionierskich brygad zmniejsza winny do jak najlepszego wykonywania zadań produkcyjnych.

Bardzo ważną sprawą w pracy ZMP, obok walki o jakość, jest aktywizowanie młodzieży na odcinku walki o przestrzeganie normatywów zużycia surowca. Stanowczo za mało troszczy się o tę sprawę młodzież zatrudniona w przedsiębiorstwach bawelny, w których ilość odpadków jest w dalszym ciągu za wysoka. Jest rzeczą sprawdzoną, że gdyby nasze przedsiębiorstwa bawelne zmniejszyły ilość odpadków tylko o 1 proc., to z uzyskanej drogi w ciągu roku przędzi można by wyprodukować 6 milionów metrów tkanin.

Ciągle jeszcze istnieje zjawisko nadmiernego zużycia surowca. Często jeszcze produkujemy złe. Dlatego też ZMP-owskie instancje i aktywni winni być inicjatorami w organizowaniu szkolenia zawodowego młodzieży, nie posiadającej dostatecznych kwalifikacji zawodowych. Instancje ZMP powinny pilnie śledzić rozwój kwalifikacji zawodowych każdego młodego chłopca i dziewczyny. Każdy młody robotnik winien uważać za swój podstawowy obowiązek uzyskanie minimum wykształcenia zawodowego.

W walce o obniżkę kosztów własnych koła ZMP wzmocnią pomoc dla rad zakładowych i administracji w organizowaniu socjalistycznego współzawodnictwa pracy. Chodzi o to, by współzawodnictwo to rozwijało się w wielu kierunkach.

Wiadome jest, że tu i ówdzie nie w pełni wykorzystywany jest park maszynowy; młodzież winna w takich wypadkach inicjować metodę Zandarowej. Wiele zakładów, szczególnie branż metalowych, wykonuje swe plany produkcyjne nierytmicznie. Organizacja ZMP winna szukać przyczyn nierytmiczności, wpływać czynnie przez swój aktywny produkcyjny na jej likwidację.

Chodzi o to, by wszyscy uczestnicy współzawodnictwa byli produkcyjnymi robotnikami w zakładzie. Organizacja ZMP musi wzmocnić pracę wychowawczą w kołach ZMP i poza nimi, wszędzie, gdzie tylko pracuje młody chłopiec czy dziewczyna. Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że najlepszą sprawą tymi zajmującą się zarządy. Skuteczniej i lepiej dotrzemy z zadaniami do młodzieży, jeśli zajmować się nimi będzie całe koło ZMP.

Każde koło ZMP powinno usprawnić wydawanie gazetki ściennych, aby pokazać doświadczenia produkcyjnych robotników.

Konferencja sprawozdawczo-wyborcza Łódzkiej organizacji ZMP wykazała słabą wiedzę aparatu i aktywności młodzieży. Krytykowano kierownictwo i instruktorów ZL i ZD za niedostateczną, zbyt dorywczą pomoc. Trzeba żywo i systematycznie pracować z młodzieżą, pomagać konkretnie zarządom kół ZMP — inaczej instancje ZMP staną się „urzędem” do spraw młodzieży. Członkowie ZL ZMP winni przebiegać częściej w halach fabrycznych i na zebraniach ZMP, pomagać młodzieży w likwidacji trudności, użyć ją po nowemu żyć i z nowego życia korzystać.

Realizujemy uchwały XIV

Plenum ZG ZMP, nakazujące organizacjom robotniczym, szkolnym i uczelnianym zacieśniać więzy przyjaźni z młodzieżą wiejską. Łódzka młodzież ma wiele osiągnąć w mobilizowaniu młodzieży wiejskiej do zadań stawianych przez II Zjazd, w organizowaniu jej życia osobistego.

Jednakże nie wpływamy jeszcze skutecznie na likwidację wszytkiego, co hamuje szybszy rozwój życia kulturalnego na wsi. Słabo jeszcze nasza młodzież robotnicza pracuje nad mobilizacją młodzieży wiejskiej do walki o zbiory zbóż, o lepszą hodowlę. Wypływa to ze słabej jeszcze odpowiedzialności młodzieży Łódzkiej za zacieśnianie sojuszu robotniczo-chłopskiego. Musimy zatroszczyć się o to, aby do ekip wciągana była najlepsza młodzież.

Trzeba pomagać mocniej niż dotychczas wojewódzkiej organizacji ZMP w zakładaniu nowych kół na wsi. I wreszcie — należy wzmocnić pracę z młodzieżą dojeżdżającą do łódzkich zakładów przemysłowych.

II Plenum KC postawiło zadania w sprawie likwidacji odgłów, zagospodarowania i lepszego wykorzystania jak i pastwisk. Obowiązkiem wszystkich ZMP-owców w Łodzi jest z całych sił pomagać młodzieży wiejskiej w wykonaniu tego odpowiedzialnego zadania.

Książki fachowe w każdej bibliotece przyzakładowej

Dobrze napisana książka fachowa, to nieoceniona pomoc dla każdego człowieka, pragnącego podnieść swe kwalifikacje zawodowe.

Aby zapewnić i udostępnić każdemu lekturę potrzebną w pracy zawodowej, otwiera się coraz częściej specjalne księgarnie: medyczne, rolnicze, techniczne, posiadające bogaty wybór literatury fachowej. Posiadają one wszystkie nowości wydawnicze z danej dziedziny.

Książka fachowa powinna znaleźć się także na półkach biblioteki przyzakładowej. Istnieje nawet specjalna uchwała Prezydium Rady z dnia 24. IX. 1953 r. (Monitor Polski nr A-94) w sprawie rozwoju sieci przyzakładowych bibliotek fachowych. W myśl tej uchwały, kierownicy zakładów pracy wszelkich branż i kierownicy placówek naukowo-badawczych powinni zapewnić w każdym kwartale odpowiednią ilość finansową na zakup lub uzupełnienie bibliotek fachowych.

Dlatego też do instytucji łódzkich przybywają często pracownicy „Domu Książki”

oferując nowości, zawiadamiając o stanie zapasów, systematycznie wykorzystywania sum przeznaczonych na zakup książek. W niektórych zakładach akcja ta napotyka na pełne zrozumienie, jak na przykład w Zakładach im. Rewolucji 1905 r., gdzie dyrektor Wanda Gościńska osobiście czuwa nad realizacją tego żywotnego zadania.

Nie wszędzie jednak sytuacja jest równie dobra. W Związku Branżowych Spółdzielni Włókienniczych, Skórzanych i Odzieżowych członkowie zarządu ob. Feldman oświadczył, że w chwili obecnej zarząd dąży do tego, aby fundusze przeznaczone na zakup książek obrócić na inne cele kulturalne. Na jakie? Bliżej nie sprecyzował.

My jednak mamy wrażenie, że tego rodzaju stanowisko sprzeczne jest z żywymi interesami pracowników. Taki stosunek do akcji, która zmierza do podniesienia kwalifikacji zawodowych ludzi pracy, musi ulec zmianie.

K.



Towarzysze — uczestnicy strajków z lat 1932 i 1936. NA ZDJĘCIU: od lewej — sekretarz komitetu partyjnego „Hortensji” tow. Władysław Piechura oraz tow. Henryka Kamińska, Maurycy Ziolkowski, Karol Strzygalski oraz Stanisław Skwarczyński.

imperialistom i przeciw niedobitkom dawnych naszych katów — kapitalistom i obszarnikom. I my budujemy nowego człowieka, człowieka wolnego od wyzysku, człowieka, który ma pracę, szczęśliwego, pewnego dnia jutrzejszego.

Wy, ob. Barbaro, nie znacie takiego życia i takich ludzi. Za moich Waszych lat — walka o chleb i życie kazała Wam emigrować za morze. A i tam, w Stanach Zjednoczonych chleba nigdy nie mieliście dosyć — i mieć nie mogliście, bo tam, jak kiedyś u nas, rządzą i rządzą kapitalizmem. A nie ma jakiejś wyjątkowej drogi rozwoju kapitalizmu amerykańskiego, jak oni tam często mówią. Wszędzie kapitalizm niesie ze sobą nędzę i bezrobocie prostych ludzi. I dlatego życie Wasze takie, jakie opisaliście w swoim liście. Pogarda i poniewiera, chamsztwo i terror, ucisk i prześladowania, bez pracy i zawodu Wasza młodzież tu w Stanach — oto droga, którą Wam. W takiej sytuacji — tam w Stanach Zjednoczonych — miliony robotników

Nasza droga krańcowa odmienne. Nasza droga, to droga do dobrego życia człowieka pracy, któremu poświęcamy w Polsce wszystkie nasze wysiłki, dla którego pracuje robotniczy Piotrków, któremu służą ofiarne zagona buty, w której pracowałyśmy — dumna załoga „Hortensji”. Na tej drodze

z Ameryką postępu! Pamiętajcie, że wychowała Was buta „Hortensja” i bruk Piotrkowa!

Bądźcie zdrowi, Towarzysko Barbaro, przyjmicie najserdeczniej, proletariacki uścisk dłoni.

Tekst: Andrzej Stajan
Zdjęcia: A. Jaselewicz



Pelagia Półtorczyk jako przadka w Łódzkich Zakładach Przemysłu Włókienniczym pracuje od 1945 roku. Jest dobrą pracownicą. Jakoś tam plany produkcyjne zausze przekracza, ilościowe zaś wykonuje w 107-108 proc.

Obecnie dla uczczenia 10-lecia Polski Ludowej zobowiązała się ona zwiększyć produkcję i gatunku przędzy o 1 proc.

K.

Szczepan Majzner — przodujący mistrz kotłowy

Z głuchym trzaskiem pękł łańcuch. Elewator, podający węgiel do kotłowni — zatrzymał się. Na twarzy Adama Kulika, palacza kotłowego, pojawił się wyraz zaniepokojenia.

— Do licha, trzask — rzekł do palacza Antoniego Baranka. — Trzeba to szybko naprawić!

— Pewnie, ale sami nie damy rady — odpowiedział Baranek, dyżurny ślusarz. — Lewandowski też nie wystarczy. Trzeba posłać po Majznera. On się raz dwa uwinie z naprawą.

W krótkim czasie Szczepan Majzner, mistrz kotłowy w ZPB im. Stalina, przybył do kotłowni i zabrał się do naprawy uszkodzenia. Kiedy ślusarze pod kierownictwem Majznera naprawiali uszkodzony elewator, inna grupa zajęta była ręcznym dowożeniem węgla do kotła.

Wszyscy pracowali bez wytchnienia, aby tylko nie dopuścić do unieruchomienia kotła i pęknięcia rur. Za zasługi pokonane przy uruchamianiu zakładu odznaczony został brązowym krzyżem zasługi.

Diabeł umiętnemu nadzorni, jaki sprawuje nad kotłownią, mistrz Majzner w poważnym miarze przyczynił się do uzyskania przez Zakłady im. Stalina w 1952 roku czołowego miejsca w ogólnokrajowym współzawodnictwie w oszczędnym spalaniu paliwa.

W nagrodę za dotychczasowe wielkie uzyskanie w pracy zawodowej, za wielki wkład do oszczędnego gospodarowania węglem w zakładzie, Szczepan Majzner na II krajowej konferencji w sprawie oszczędzania węgla odznaczony został złotym krzyżem zasługi.

Z. R.

A. ROJEK

Wielkie jeszcze takich przykładać można by przytoczyć z pracy mistrza kotłowego ZPB im. Stalina, Szczepana Majznera, czołowego, długo-

letniego pracownika i produkującego racjonalizatora tych zakładów.

Mistrz Majzner pracuje w ZPB im. Stalina od 1919 roku. Żył się z tymi zakładami, pokochał je. Jako jeden z pierwszych w mroźne, styczniowe dni 1945 roku zabezpieczał urządzenia, aby nie dopuścić do unieruchomienia kotła i pęknięcia rur. Za zasługi pokonane przy uruchamianiu zakładu odznaczony został brązowym krzyżem zasługi.

Diabeł umiętnemu nadzorni, jaki sprawuje nad kotłownią, mistrz Majzner w poważnym miarze przyczynił się do uzyskania przez Zakłady im. Stalina w 1952 roku czołowego miejsca w ogólnokrajowym współzawodnictwie w oszczędnym spalaniu paliwa.

W nagrodę za dotychczasowe wielkie uzyskanie w pracy zawodowej, za wielki wkład do oszczędnego gospodarowania węglem w zakładzie, Szczepan Majzner na II krajowej konferencji w sprawie oszczędzania węgla odznaczony został złotym krzyżem zasługi.

Z. R.

A. ROJEK

Wielkie jeszcze takich przykładać można by przytoczyć z pracy mistrza kotłowego ZPB im. Stalina, Szczepana Majznera, czołowego, długo-

letniego pracownika i produkującego racjonalizatora tych zakładów.

Mistrz Majzner pracuje w ZPB im. Stalina od 1919 roku. Żył się z tymi zakładami, pokochał je. Jako jeden z pierwszych w mroźne, styczniowe dni 1945 roku zabezpieczał urządzenia, aby nie dopuścić do unieruchomienia kotła i pęknięcia rur. Za zasługi pokonane przy uruchamianiu zakładu odznaczony został brązowym krzyżem zasługi.

Diabeł umiętnemu nadzorni, jaki sprawuje nad kotłownią, mistrz Majzner w poważnym miarze przyczynił się do uzyskania przez Zakłady im. Stalina w 1952 roku czołowego miejsca w ogólnokrajowym współzawodnictwie w oszczędnym spalaniu paliwa.

W nagrodę za dotychczasowe wielkie uzyskanie w pracy zawodowej, za wielki wkład do oszczędnego gospodarowania węglem w zakładzie, Szczepan Majzner na II krajowej konferencji w sprawie oszczędzania węgla odznaczony został złotym krzyżem zasługi.

Z. R.

A. ROJEK

Wielkie jeszcze takich przykładać można by przytoczyć z pracy mistrza kotłowego ZPB im. Stalina, Szczepana Majznera, czołowego, długo-

letniego pracownika i produkującego racjonalizatora tych zakładów.

Piękny będzie plon Nowe sztuki

Na błękitne nieba zbierają się małe chmurki. Nagle cisze lipcowego poranka przerywa zbliżający się warkot motorów. To zajeżdża na pole nr 8 Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Roślin w Strzelcach traktor, ciągnący za sobą sнопowiażki. Starszy traktorzysta, Stanisław Galas, zwolnia krótką naradę. W paru słowach przedstawił towarzyszącemu oczekując ich zadania:

— Mam do ścięcia 24 ha żyta. Chodzi o to, by sprzątnąć szybko, bez mitrę.

— Czekaj na, Stasiu — odezwał się traktorzysta Szczepan Majzner. — Jest nas trzech. Będziemy się zmagać, kto szybciej i lepiej zbierze żyto. Uściśniesz sobie ręce.

Brygada z niecierpliwością czekała na sygnał Galasa. Jeszcze moment i za chwilę

zjeżdża on swym „Ursusem” między lany zboża, ciągnąc za sobą stukającą sнопowiażką, która raz po raz odrzuca na bok sнопki skoszonego żyta. Za Galasem w niewielkiej odległości pracuje drugi traktor, którym kieruje Szczepan Majzner. Za nim podąża na swym ciągniku tow. Ewkiński.

Zniwa w IHAR rozpoczęte.

W przeddzień zniwa zebrało się późnym wieczorem kierownictwo Instytutu, aby omówić plan jutrzejszego zebrania. — Nie można z tym zwlekać — mówił główny agronom Ukrainki. — Przecież mamy do zebrania 105 ha żyta, 105 ha pszenicy, 53 ha jęczmienia, 36 ha owsa, 39 ha mieszanek kłosowej. Trzeba zmobilizować wszystkich do zniwa, a szczególnie kobiety. Jutro na zebraniu trzeba ludziom wyjaśnić.

Stawiała się prawie cała załoga oraz żony i członkowie rodzin robotników. Przed rozpoczęciem zebrania kilka kobiet odczytało przewodniczącego rady, Stefana Rojkowskiego.

— Koniecznie wszyscy musimy wyjść w pole. Słuchanie powiada, że plony, szkoda więc każdego ziarenka.

Rojkowski patrzył oszaleńczo. Żel mu było nieprzespianej nocy, gdy układał zdania i argumenty, którymi chciał na zebraniu przekonać ludzi, że zbioru, to sprawa pilna i że wszyscy muszą w nich wziąć udział. Pozostało mu jedynie odnotować w protokole, że wszystkie kobiety wyjdą do pracy w pole.

Żłtne ściernisko roi się od ludzi. Barwne ubiory kobiet i czerwone chusteczki wyglądają z dala jak kwiaty. Pracują dla siebie, dla Polski Ludowej, w imię sojuszu robotniczo-chłopskiego, realizując zobowiązania produkcyjne, podjęte na cześć 10-lecia wolnej i niepodległej ojczyzny.

Maria Krzywicka, Władysław Zając, Janina Galas, Władysław Rojkowski, Stefania Wojtalik uwijają się przy ustawianiu mendl. Spiesz się, aby sprawnie zakończyć zniwa, by dostarczyć robotnikom w miastach więcej zboża, więcej chleba.

A. ROJEK

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Nowe sztuki na scenie Teatru Powszechnego

Artyści Teatru Powszechnego pracują obecnie nad przygotowaniem nowych sztuk. W pełnym toku są próby trzech interesujących przedstawień, z których pierwsze — sztukę współczesnego polskiego pisarza Kazimierza Korcella — „Dom na Twardziej”, przysięgają, że 10-lecie Polski Ludowej, zobaczymy w dniu 22 lipca. Akcja sztuki toczy się w latach 1943-44, obejmując okres powstania Krajowej Rady Narodowej. Jest to po „Czarnieckim i jego żołnierzach” druga sztuka Korcella, którą zobaczymy w Łodzi.

W „Domu na Twardziej” grają m. in. Jadwiga Chojnacka, która jest jednocześnie reżyserem sztuki, Małkowska, Pawłowicz, Klimczak, Biernacki, Lewicki, Lotar, Niemczyk, Kaczmarek, Antczak. Oprawę scenograficzną przygotowała Alicja Wysocka-Biarowa.

We wrześniu, w związku z Miesiącem Pogotewia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, artyści Teatru Powszechnego wystawią na scenie Teatru Młodzieżowego Współczesną sztukę, radzieckiego pisarza Arbuzowa — „Tania”, w reżyserii Natalii Szydlowskiej, w oparciu scenograficzne Jerzego Szeskiego. W sztuce wystąpią m. in. Alicja Racisz, Ewa Brok-Brzeska, Wojsniak i inni.

Zespół Teatru Powszechnego przygotowuje ponadto miłą niespodziankę dla swych najmłodszych widzów. Będzie nią bajka „Kopciuszek” w reżyserii Marii Malickiej ze scenografią Mikołaja Portusa. „Kopciuszek” na scenie Teatru Powszechnego wejdzie z końcem września.

Nowe artykuły produkuje przemysł chemiczny

Związek Branżowy Spółdzielni Chemiczno-Mineralnych w Łodzi rozpoczął ostatnio masową produkcję bardzo poszukiwanych różnej wielkości, doniczek do kwiatów oraz „Azotoku” (proszku owadobójczego).

Na szczególną uwagę zasługują rozpoczęcie produkcji 10 nowych artykułów, sprawozdanych dotychczas za cenę dewizy z zagranicy. W wielkosobliwej, nowoczesnej chemii, używane przy produkcji różnego rodzaju kwasów chemicznych i leków.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

Podkreślić należy, że w okresie tym, poza wprowadzeniem nowych asortymentów, rozszerzono znacznie produkcję tzw. wyrobów winiarskich, kwasoodpornych, które zastępują stal i blachy kwasoodporne, sprowadzane dotychczas także z zagranicy.

